

6. Gehenna



Trzecim terminem, oddanym w języku polskim słowem „piekło“, jest wyraz „gehenna“, występujący w Nowym Testamencie 12 razy, oznaczający ostateczną zagładę niesprawiedliwych i szatana w wyniku tzw. „ognia gehenny“.

O ile teologicznie błędne jest traktowanie biblijnego „szeolu“ i „hadesu“ jako miejsca pobytu szatanów, potępieńców i wiecznie płonącego ognia, o tyle pojęcie „ognia“ w ogóle jako „kary“ dla niesprawiedliwych znane jest Pismu św. Zagadnienie to występuje z całą wyrazistością swej głębokiej treści, stanowiąc jedną z istotnych nauk Biblii, dotyczących odpowiedzialności człowieka przed Bogiem. Wszędzie, gdzie rządzi prawo, występuje odpowiedzialność, a w konsekwencji przestępstwa – kara lub ułaskawienie. Jest to naturalny porządek rzeczy nie tylko świecki, ale także Boski. Ponieważ we wszechświecie obowiązuje prawo Boże naruszane przez człowieka, nie należy więc dziwić się, że obok łaski, dostępnej dla grzeszników w zasługach Chrystusa, figuruje także kara, będąca wyrazem sprawiedliwości Bożej. „Zapłatą za grzech jest śmierć” – naucza Pismo św. Urzeczywistnieniem tej zapłaty będzie „ogień gehenny“ jako rezultat Sądu Ostatecznego.

Słowami „gehenna“ lub „ogień gehenny, reprezentującymi Bożą karę w Dniu Ostatecznym dla niewiernych, posługiwał się często Jezus Chrystus.

„A ja wam powiadam... kto by rzekł bratu swemu „Raka“, będzie winien Rady, a kto by rzekł „Głupcze“, będzie winien ognia piekielnego (gehenny)... Jeśli tedy oko twoje prawe gorszy się, wyłup je, a odrzuć od siebie. Albowiem pożyteczniej będzie dla ciebie, aby zginął jeden z członków twoich, niżby całe ciało twoje miało być wrzucone do piekła (gehenny)... A nie bójcie się

tych, którzy zabijają ciało, duszy zaś zabić nie mogą. Raczej bójcie się Tego, który może i duszę i ciało zatracić w piekle (gehennie)... Lepiej dla ciebie ułomnym i chromym wejść do żywota, niż mając dwie ręce lub dwie nogi być wrzuconym w ogień wieczny... Lepiej dla ciebie jednookim wejść do żywota, niż mając dwoje oczu być wrzuconym do ognistej gehenny... Wężę! Plemię żmijowe! Jakżeż ujdziecie przed sądem piekła (gehenny)?" (Mt 5,22.29; 10,28; 18,8.9; 23,33 tł. E.Dąbrowskiego).

Kara „ognia gehenny” nastąpi – jak informuje Biblia – po tysiącletnim okresie rządów królewskich Chrystusa w niebie, gdy przeniesiona zostanie na ziemię stolica Boża, zwana „Nową Jerozolimą”, i zmartwychwstaną niesprawiedliwi (por. Obj.20,5.13; Jan 5,29). Wówczas rozegrają się ostatnie dramatyczne chwile historii grzechu, grzeszników i szatana. Odbędzie się największy proces wszechświata – Sąd Ostateczny, w następstwie którego wszelkie zło zostanie na wieki z n i s z c z o n e „ogniem gehenny”. Końcowe chwile wielkiego dramatu opisuje księga Apokalipsy:

„A kiedy upłynie owe tysiąc lat, szatan zostanie zwolniony ze swego więzienia. Wówczas wyruszy, by zwodzić narody na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i aby zebrać je do walki. A liczba ich jak piasek morski. Idą poprzez świat szeroki i okrążają obóz świętych i miasto umiłowane. Lecz ogień spada z nieba i pochłania ich. A diabeł, który zwodzi, zostanie strącony do jeziora ognia i siarki... Kto nie był zapisany w księdze żywota, został wrzucony do jeziora ognistego... Lecz udziałem tchórzów, niewiernych, nieczystych, morderców, nierządników, czarowników, bałwochwalców i kłamców wszystkich będzie g o r e j ą c e j e z i o r o ognia i siarki. To jest śmierć druga” (Obj. 20,7-10.15; 21,8).

Oto finał grzechu i jego następstw. Będzie nim gorejące jezioro, czyli „kara wiecznego zatracenia” (2Tes 1,9). Stary świat, podobnie jak świat przedpotopowy, zachowany jest „ogniowi” na dzień sądu, naucza ap. Piotr:

„Niebo zaś, które jest obecnie oraz ziemia są przez to samo słowo na ogień przeznaczone; zachowane są na dzień sądu i zatury ludzi bezbożnych” (2Piotra 3,7). Ilustracją ognia gehenny, który dokona wiecznej zagłady niezbożnych jest również przypowieść Chrystusa o pszenicy i kąkolu:

„Tak więc jak zbiera się kąkol i w ogniu pali, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy wyśle swych aniołów, a ci usuną z królestwa Jego wszystkich gorszyieli i tych, którzy popełniają nieprawość, i wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mt 10,40-42).

Tę samą prawdę wyraził Chrystus Pan za pośrednictwem przypowieści o oddzieleniu owiec od kozłów:

„Gdy przyjdzie Syn Człowieczy w swej chwale, a wespół z Nim wszyscy aniołowie, wówczas zasiądzie na swym Bożym tronie. Wszystkie narody zgromadzą się przed nim, a On oddzieli jedne od drugich, tak jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce ustawi po swej prawicy, a kozły po swej lewicy... Potem odezwie się także do tych, którzy będą stać po lewicy: przecz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, który przygotowany jest dla diabła i aniołów jego!” (Mt 25,31-33.41).

Z przytoczonych tekstów Pisma św. wynika, że „gehenna” nie przedstawia a k t u a l n i e istniejącego miejsca „piekielnego ognia” i „ wiecznych mąk potępieńców i szatanów”, lecz jest o k r e ś l e n i e m ostatecznej kary, kończącej długie i straszliwe dzieje zła.

Wyraz „gehenna” – jak wiadomo – nie jest pochodzenia greckiego, stanowi grecką formę nazwy doliny Hinnoma (Joz 15,8), przebiegającej obok Jerozolimy i znanej od czasów starodawnych jako miejsce przekłete i wzgardzone. W epoce królewskiej składano tam Molochowi ofiary z ludzi (2Kron. 33,6), a w czasach Chrystusa było miejscem gromadzenia i palenia wszelkich nieczystości miejskich. Dolina ta, będąca miejscem wzgardy i zniszczenia, stanowiła wymowną i l u s t r

a c j ę kary ognia i wiecznej śmierci. Chrystus, mówiąc o „ognistej gehennie” posługiwał się tą właśnie ilustracją. Taką właśnie etymologię wyrazu „gehenna” potwierdzają uczeni katoliccy:

„Wyraz sam jest grecką formą aramejskiego gehinnam, pochodzącego od hebr. ge/i/ hinnom (= „dolina lęku” lub „d. /synów/ Hinnoma”). Jest to nazwa doliny położonej na płd. Od Jerozolimy, u zbiegu dolin Cedronu, Tyropeonu i Wadi er-Rababi. Na skutek uprawianego tam kultu Molocha, któremu składano dzieci w ofierze (4 Król. 16, 3; 21, 6), na skutek eksekracji dokonanej tam przez Jozjasza (4 Król. 23, 10), wreszcie na skutek przeklęcia przez Jeremiasza (Jer. 7, 32; 19, 6 n.), dolina Hinnom stała się miejscem przeklętym i zakazanym, miejscem przyszłej pomsty nad grzesznikami” [Podręczna Encyklopedia Biblijna, T.I, str.412].

„Przyszła pomsta nad grzesznikami” będzie podobna do spalania nieczystości w dolinie Hinnoma, znajdującej się poza murami Jerozolimy. Kara potępienia spotka niesprawiedliwych również poza murami miasta – Nowej Jerozolimy (Obj.22,15; 21,27; 20,8). Tym samym ogniem zniszczeni będą szatan i jego aniołowie, gdyż ogień ten jest im „przygotowany”.

Jan Grodzicki „Kościół dogmatów i tradycji” str.154-156